

BIULETYN

Urzędu Emigracyjnego

WARSZAWA, KRÓLEWSKA 23.

MARZEC, 1925 R.

Nr 1—2.

Wewnętrzny rynek pracy.

Liczba bezrobotnych wynosiła według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy w dniu 1 marca 1925 r. 184.430 osób, wzrosła więc w stosunku do liczby bezrobotnych z dnia 1 lutego 1925 r., wynoszącej 175.020 osób o 5%.

Emigracja do krajów kontynentalnych.

Francja.

Rekrutacja robotników polskich.

Na marzec otrzymano z Francji zapotrzebowanie na 350 górników wykwalifikowanych, 350 górników niewykwalifikowanych, 300 robotników przemysłowych i 2.000 robotników rolnych, ogółem na 3.000 robotników.

Rokowania polsko-francuskie w sprawie emigracji.

Dn. 20 lutego 1925 r. w Warszawie podpisany został przez p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej Sokala w imieniu Rządu polskiego i przez p. Ministra Pracy i Higjeny Godarta w imieniu Rządu francuskiego protokół zatwierdzający wszystkie punkty układów przedwstępnych, prowadzonych w Paryżu w sprawie emigracji robotników polskich do Francji. Układ ten wprowadza w życie następujące ulepszenia, dotyczące trybu rekrutacji robotników:

1) Nowe wzory kontraktów najmu do górnictwa, przemysłu i rolnictwa, nowy wzór zapotrzebowań na robo-

tników przemysłowych, nowy wzór książeczek obrachunkowych dla robotników rolnych. Wzory te ułatwiają kontrolę na warunkami pracy, dokonywanymi wpłatami i potrąceniami.

2) Powołanie do życia Komisji mieszanych zbierających się co najmniej raz do roku dla wypracowania programu rekrutacji i jej warunków na pewien okres czasu.

3) Ustalenie wzmacniających kontrolę władz polskich zasad rekrutacji zbiorowej, a mianowicie:

- a) Kierowanie zapotrzebowań drogą dyplomatyczną do Urzędu Emigracyjnego.
- b) Gwarancja rządu francuskiego niewizowania zapotrzebowań tych przedsiębiorstw, które nie wykonują przyjętych zobowiązań.
- c) Wykończenie w szczegółach i obustronne podpisywanie kontraktów przed wyjazdem robotników z kraju, a gdy w razach wyjątkowych niemożliwe jest oznaczenie zgóry pracodawcy, wypełnienie wszystkich innych

punktów kontraktu i podanie do wiadomości Urzędu Emigracyjnego nazwiska i adresu pracodawcy natychmiast po ustaleniu.

Jeden egzemplarz kontraktu pozostawać ma w Urzędzie Emigracyjnym.

- d) Przeniesienie kontroli sanitarnej do właściwych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, o ile liczba robotników, którzy mają być zakontraktowani, jest dostateczna, aby nie narażać robotników, nie odpowiadających wymogom sanitarnym na zbyt długą podróż do stacji zbernej.
- e) Zabezpieczenie emigrantów w drodze przez obecność konwojentów Urzędu Emigracyjnego, zapewnienie środków lokomocji od stacji kolejowej do Centrum Emigracyjnego w Toul i zapewnienie emigrantom wypoczynku w tem Centrum przed wysłaniem na miejsce pracy.
- f) Zapewnienie robotnikom, którzy po przyjeździe do Centrum Emigracyjnego we Francji okażą się chorzy lub niezdadni do pracy, bezpłatnego powrotu.
- g) Zorganizowanie w odnośnym porcie schroniska dla robotników przyjeżdżających statkami.

Sprawy ubezpieczeń i opieki społecznej i lekarskiej oraz inne, które wysunie doświadczenie ze względów przeważnie technicznych odłożone zostały do następnych rokowań, które wznowione będą w bliskim terminie.

Co do niektórych kwestji nastąpiła na dwóch posiedzeniach odbytych w Warszawie wymiana zdań pomiędzy Panami Ministrami Sokalem i Godartem. W sprawie kontrolerów mówiących po polsku przyznanych przy rokowaniach wiosennych 1924 roku p. Minister Godart oświadczył, że na cel ten zostały przyznane kredyty, które mają być powiększone,

i że część kontrolerów rozpoczęła już swoje objazdy. Co do innych spraw poruszonych przez Pana Ministra Sokala, a mianowicie komisji pojednawczych dla robotników rolnych, pielęgniarzy lub pielęgniarek polskich w szpitalach położonych w większych skupieniach polskich i obecności—przedstawicielei towarzystw opiekuńczych nad emigrantami, kobietami i dziećmi w centrach emigracyjnych we Francji, p. Minister Godart obiecał z całą przychylnością kwestje te rozpatrzeć.

Karty tożsamości.

W „Journal Officiel” z dn. 1^o XI—1924 r. ogłoszony został dekret wydany dn. 25 października o przymusowym meldowaniu się cudzoziemców w ciągu 48 godzin po przyjeździe w miejscowej gminie (merostwie) lub policji w celu uzyskania karty tożsamości. Dane dotyczące nazwiska, wieku, zawodu, przynależności państwowej cudzoziemca oraz fotografie, które w liczbie 4 dołącza się do podania, umieszczone są zarówno na karcie tożsamości udzielonej przez prefekturę jak w spisach cudzoziemców, prowadzonych w departamentach przez prefektury i przez centralny wydział rejestracji cudzoziemców w Paryżu. Cudzoziemcy obowiązani są meldować się ponownie w razie zmiany miejsca zamieszkania lub po upływie trzyletniego terminu ważności karty tożsamości. W ten sposób władze francuskie utrzymywać będą dokładną ewidencję cudzoziemców przebywających we Francji.

Zasiłki dla licznych rodzin.

Związek robotników Polskich we Francji zwracał się do władz francuskich z zapytaniem w jakiej mierze robotnicy polscy korzystać mogą z zasiłków dla licznych rodzin, wypłacanych na mocy ustaw francuskich. Władze wyjaśniły, że cudzoziemcom nie mogą przysługiwać premje zwane „d'encou-

agement national” ani też premje wypłacane matkom w niektórych departamentach. Natomiast korzystając mogą z zasiłków wypłacanych na mocy ustawy z dn. 14 lipca 1923 r. rodzinom pozbawionym dostatecznych środków za każde dziecko, począwszy od czwartego oraz matkom wychowującym dzieci bez pomocy męża za każde dziecko począwszy od trzeciego, jednak tylko w razie 5-letniego pobytu we Francji, zgodnie z warunkami polsko-francuskiej konwencji. W razie pobytu krótszego niż 5 lat zasiłki podobne wypłacane są przez Rząd francuski rodzinom, których ubóstwo zostało stwierdzone, jedynie w ciągu 60 dni.

Szkolnictwo.

Kosztem T-wa Kopalni Trelyn utworzone zostały ostatnio dwie szkoły polskie. Do szkoły w Rochesadoul uczęszcza 49 dzieci. Prócz nauki czytania i pisania wykładana tam jest historia i geografia polska, arytmetyka, religia i śpiewy polskie. Szkoła mieści się w oddzielnym budynku i ozdobiona jest w duchu polskim. Zapoczątkowane są również kursa dla dorosłych. Druga szkoła w Martinet, jest w stadium organizacji.

Polski Uniwersytet Robotniczy, który od dłuższego czasu czynny jest w Lille, zorganizował obecnie wykłady w Lens. Uroczyste otwarcie w obecności Konsula Rzeczypospolitej Pol-

skiej i dyrektora kopalni w Lens, odbyło się 5 marca. W marcu wygłoszone będą 2 cykle odczytów: „O Polsce Współczesnej” przez p. Lenartowicza i „O prawodawstwie francuskim dotyczącem wypadków przy pracy” przez p. Jakimowicza.

Francusko-belgijski traktat pracy.

Złożony został w parlamencie projekt ratyfikacji traktatu pracy zawartego pomiędzy Francją i Belgią dnia 24 grudnia 1924 r. Układ ten zapewnia obywatelom każdego z obu państw wolny wstęp, pobyt i wyjazd z granic drugiego państwa oraz zrównanie robotników imigrantów jednego z krajów z obywatelami kraju drugiego, pod względem płac, opieki ustawodawstwa i prawa zwyczajowego, dotyczącego pracy, nabywania i posiadania drobnej własności wiejskiej i miejskiej, zasiłków na fundusz bezrobocia, korzystania z praw ochrony i higieny pracy, brania udziału w komisjach pojedynczych i arbitrażowych w razie sporów z pracodawcami. Ponadto oba państwa zobowiązały się nie nakładać żadnych opłat ani podatków na obywateli jednego z państw z racji pracy ich w drugim państwie. Wolność wstępu zagwarantowana przez traktat nie uchyla formalności prawem przepisanych i może podlegać czasowym ograniczeniom, gdy wymaga tego stan rynku pracy kraju imigracyjnego.

Niemcy.

Renty ubezpieczeniowe cudzoziemców.

Konsul Polski w Essen podaje szczegóły nowej ustawy emerytalnej („Reichsknappschaftsgesetz”), dot. ubezpieczonych cudzoziemców. Na mocy § 31 tej ustawy cudzoziemcom,

przebywającym zagranicą nie wypłaca się dodatku drożyznianego. Minister Rzeszy zezwolić może na wyjątki jedynie za zgodą Rady Państwowej. Wobec zaś uchwały Związku bractw górniczych, (centrali okręgowych bractw, które zajęły miejsce dawnych lokalnych i samodzielnych bractw) z dnia

13.IV.1924 r., która opiewa, że emerytura składać się będzie z 10% emerytury zasadniczej i 90% dodatku drożyznianego, robotnik polski ubezpieczony w Niemczech, który powróci do kraju, otrzymywać będzie według obecnej skali zarobku 6 mk. miesięcznie zamiast 60, czyli rocznie 72 zamiast 720 mk. W razie zaś jednorazowej spłaty emerytury otrzyma 216 mk. zamiast 2.160 mk. Poselstwo holenderskie wniosło protest przeciw temu ukrzywdzeniu swych obywateli, co odniosło ten skutek, że holendrzy przebywający zagranicą zostali zrównani z obywatelami niemieckimi pod względem prawa do rent ubezpieczeniowych.

Płace robotników rolnych.

Radca emigracyjny w Berlinie podaje — na podstawie obliczeń urzędowych opracowanych przez pismo „Wirtschaft und Statistik” (Nr. 21 — listopad 1924) — tablice płac robotników rolnych w poszczególnych prowincjach Rzeszy. Do płac doliczona jest wartość deputatów. Z tablicy tej wynika, że najniższe wynagrodzenie pobiera

robotnik rolny na Śląsku Niemieckim (756 m. rent. rocznie), najwyższe na Pomorzu (1.095 mk. rent. rocznie). Na wschodzie Niemiec przeważa wypłata w naturze, która wynosi około $\frac{4}{5}$ całego wynagrodzenia. Im dalej posuwamy się na zachód i południe czyli do okolic bardziej uprzemysłowionych, płaca w gotówce stopniowo wypiera deputat. W Wirtembergji i Badenji występuje już tylko zapłata pieniężna.

Cyfry te dowodzą, że polski robotnik sezonowy, zatrudniony prawie wyłącznie w prowincjach wschodnich, nie może robić oszczędności, ani też posyłać pieniędzy rodzinom, gdyż deputat wystarcza zaledwie na jego utrzymanie, a niskie wynagrodzenie w gotówce z trudnością wystarcza na niezbędne wydatki jak obuwie, ubranie i t. p.

Niewykwalifikowani robotnicy przemysłowi według powyższej tablicy pobierają równe lub nawet niższe wynagrodzenie w przemyśle drzewnym i papierowym, w przemyśle zaś włókienniczym i drukarskim o 15 do 30% wyższe niż wynagrodzenie robotników rolnych.

Danja.

Rekrutacja robotnic polskich.

Dnia 28 lutego podpisana została umowa pomiędzy Urzędem Emigracyjnym a przedstawicielem zrzeszenia pracodawców duńskich p. Holten Andersen w sprawie rekrutacji polskich robotnic sezonowych. Zamie-

rzony jest zakontraktowanie około 2.000 dziewcząt z tych okolic Małopolski Zachodniej, które dostarczały robotnic do Danji w poprzednich latach. Koszta podróży do Danji i z powrotem opłacone będą przez pracodawców.

Emigracja do krajów zamorskich. Stany Zjednoczone.

Ruch imigracyjny.

Według danych Urzędu Imigracyjnego w Waszyngtonie w ciągu pierwszych pięciu miesięcy działania nowej ustawy imigracyjnej czyli od 1-go lipca do 1 grudnia z. r. 1305 imigrantów zaliczonych do kwoty polskiej przybyło do Stanów Zjednoczonych. Cyfra ta jest niska w porównaniu do liczby imigrantów z innych krajów, które w tym samym okresie wypełniły o wiele znaczniejszą część swych kwot. Naogół 52.935 osób wchodzących do kwot przybyło w tym czasie do Stanów Zjednoczonych, co stanowi $\frac{1}{3}$ ogólnej kwoty imigrantów, wynoszącej dla wszystkich krajów 164.607 osób, wówczas gdy liczba polskich imigrantów stanowi mniej niż $\frac{1}{4}$ polskiej kwoty. W tym czasie przybyło z Polski do Stanów Zjednoczonych od I.VII do I.XII r. z. 2.532 osoby.

Ogólna liczba osób przybyłych w tym czasie poza kwotą do Stanów Zjednoczonych wynosi 61.840 przewyższa więc liczbę przybyłych w kwocie. Jeżeli do liczby tej dodamy 78.902 osoby przybyłe z krajów amerykańskich, nie podlegających ograniczeniom kwotowym, otrzymamy 140.740 przyjazdów poza ustalonymi kwotami czyli blisko trzy razy więcej niż przyjazdy w kwocie.

Z wymienionej wyżej liczby 1305 polskich imigrantów kwotowych 1213 osoby przyjechały wprost z Polski. Poza granicami Polski otrzymały wizy zaledwie 92 osoby. 1134 osoby czyli 49% kwotowych i pozakwotowych imigrantów polskich było narodowości polskiej. Inni określili swą narodowość jako rusińską lub żydowską.

W ciągu tegoż 4-miesięcznego okresu 1960 cudzoziemców wyemigro-

wało do Polski czyli o 572 osoby mniej niż liczba przybyłych polskich imigrantów. Są to reemigranci, których znaczna część wyjechała prawdopodobnie na czas krótki dla odwiedzenia rodzin. Warto zaznaczyć, że ruch reemigracyjny do Włoch jest stosunkowo wyższy (12632 cudzoziemców wyjechało do Włoch, 7131 przybyło z Włoch). Przewaga reemigracji tłumaczy się tem, że nowe ograniczenia imigracji do zwykłych przyczyn powrotu dodały nowy motyw — chęć połączenia się z rodzinami, których sprowadzenie wobec nowej ustawy stało się niemożliwe.

Co się tyczy rozmieszczenia imigracji w Stanach Zjednoczonych, największą liczbę imigrantów w rozpatrywanym okresie wykazują stany: Nowy Jork (26511 osób), Massachusetts (13608), Minnesota (11968), California (9968).

Następujące zawody były najliczniej reprezentowane wśród imigrantów przybyłych w rozpatrywanym okresie: robotnicy niewykwalifikowani (10.593), służba domowa (9.344), rolnicy (6.549), robotnicy rolni (6.199), biuraliści i pracownicy handlowi (5.474), stolarze i cieśle (2.149), mechanicy (1.136), górnicy (775), malarze pokojowi i lakiernicy (580), krawcy (527). Z kategorii t. zw. wolnych zawodów przybyli najliczniej nauczyciele (986), inżynierowie (740), duchowni (485), elektrotechnicy (472), lekarze (274). Wreszcie 51.902 osoby czyli 43% ogółu imigrantów (w tej liczbie kobiety i dzieci) należy do kategorii „bez zajęcia”.

Liczba imigrantów zwróconych z portu lub z granicy lądowej wynosi w rozpatrywanym okresie 10922 osoby.

Większość (7.092 osoby czyli 65%) usiłowała dostać się przez lądową

granicę, bez wizy emigracyjnej. 960 osób dla tej samej przyczyny odrzuconych było z portów. Prócz tego znaczna względnie część osób odrzucona została z powodu prawdopodobieństwa, że stanie się ciężarem dla publicznej dobroczynności.

W tym samym okresie było 3716 deportacji cudzoziemców, zamieszkałych w Stanach. Prawdopodobieństwo stania się ciężarem dobroczynności publicznej było przyczyną największej liczby tych deportacji (1.150).

Udział poszczególnych narodowości w ogólnej liczbie odrzuconych i deportowanych nie jest zaznaczony w danych statystycznych Komisarza Imigracji.

Koszta utrzymania.

Biuro statystyki Pracy w Waszyngtonie wykazuje dalszy wzrost kosztów utrzymania. Liczba indeksowa podniosła się w ciągu listopada z. r. o $2\frac{3}{4}\%$ i dosięgła w grudniu poziomu, który przewyższony był jedynie w kwietniu 1923 r., rekordowym pod względem drożyzny. W porównaniu do cen listopadowych ceny płodów rolnych wzrosły w grudniu o blisko 5%, w porównaniu do cen z grudnia 1923 r. o $8\frac{1}{4}\%$. Podobny wzrost zauważyć się daje w produktach żywnościowych. Natomiast materiały odzieżowe, budowlane, wyroby metalowe i sprzęty domowe wykazują zniżkę w porównaniu do cen z grudnia 1923 r.

Kanada.

Ruch imigracyjny w 1924 r.

Według danych urzędowych przybyło w r. 1924 do Kanady 124.450 imigrantów, w tem 57.612 z Wielkiej Brytanji, 16.328 ze Stanów Zjednoczonych i 30.510 z innych krajów. W r. 1923 przybyło 137.320 imigrantów, spadek ruchu imigracyjnego wynosi więc 9%. Spadek ten tłumaczy się po części zarządzeniami wprowadzonymi na wiosnę 1924 r., które uzależniają wstęp do Kanady imigrantów większości krajów europejskich od specjalnego zezwolenia kanadyjskich władz imigracyjnych. Prócz wymienionej liczby imigrantów powróciło do Kanady ze Stanów Zjednoczonych 37.317 osób. Ruch emigracyjny z Kanady do Stanów wynosił w r. 1924 — 200.690 osób. Jeżeli do cyfry tej dodać osoby, które uniknęły rejestracyjnych formalności na granicy Stanów Zjednoczonych, otrzymamy około 300.000 emigrantów z Kanady. Autor artykułu ogłoszonego w Ti-

mes'ie, który przed paru miesiącami zyskał duży rozgłos, oblicza na milion stratę ludności, poniesioną od czasu wojny przez Kanadę na rzecz centrów przemysłowych Stanów Zjednoczonych, których warunki bytu wywierają znaczną atrakcję na kanadyjskich mieszkańców. Autor innego artykułu ogłoszonego w tymże Times'ie przypisuje ten exodus, niepokojący wobec szczytowego zaludnienia Kanady, klęsce nieurodzaju, która od lat kilku trapi mieszkańców Kanady Zachodniej.

Imigracja brytyjska.

Imigracja brytyjska jest w dalszym ciągu silnie popierana przez rząd kanadyjski. Na mocy układu zawartego z Komitetem Wychodźstwa Zamorskiego (The Oversea Settlement Committee) 3.000 rodzin angielskich przybyć ma w r. 1925 do Kanady na warunkach ulgowych. W celu uniknięcia zbyt częstych dotychczas zawodów, zalecane jest przejście przez te ro-

dziny okresu próbnego wykszolenia przed otrzymaniem ziemi. Okres ten, trwający rok, spędzony być ma w budynkach specjalnych, mieszczących większą liczbę rodzin, przyczem mężczyźni używani być mają do zbiorowych robót rolnych, kobiety zaś uczyć się mają hodowli drobiu i innych zajęć gospodarskich. System ten obliczony jest na przygotowanie do życia wiejskiego rodzin robotniczych z miejskich środowisk angielskich dostarczających głównego kontyngentu wychodźców.

Imigracja z krajów Europy kontynentalnej.

W roku bieżącym rząd kanadyjski zamierza rozwinąć na większą skalą imigrację do Kanady. Prócz osadników z Wielkiej Brytanji, korzystających z pomocy finansowej obu rządów, oraz imigrantów przybywających na mocy specjalnych zezwoleń imiennych — zgodnie z przepisami wprowadzonymi w marcu z. r. — projektowane jest osiedlenie w letnim okresie 1925 r. pewnej liczby rodzin z krajów Europy Kontynentalnej, posiadających środki na zagospodarowanie się Osadnikom tym zapewnione będą znaczne ułatwienia oraz pomoc kredytowa.

Urząd Emigracyjny zawiadomiony został przez Departament kanadyjski Imigracji i Kolonizacji, że narazie sprowadzonych będzie z krajów europejskich, w tej liczbie z Polski, 1.000 rodzin posiadających prócz gotówki potrzebnej na koszt podróży do miejsca przeznaczenia 500 dol. kanad. i 200 rodzin, posiadających 300—dol. kanad. Z sum tych 400 dol., względnie 250—zdeponowanych będzie za pokwitowaniem w Kanadyjskim Urzędzie Imigracyjnym po przyjeździe do portu jako gwarancja, że dana rodzina

osiedli się na miejscu wskazanem przez rządowe władze kolonizacyjne.

Przybyłe rodziny otrzymują na początek osady rolne z niewielkim obszarem ziemi uprawnej i miernymi budynkami, z których będą mogły korzystać bezpłatnie do 6-ciu miesięcy, poczem wolno im będzie nabyć według uznania bądź tę osadę, w której zamieszkiwali, bądź inną, na korzystnych warunkach, obliczonych na podstawie bieżących cen. Należność spłacana będzie ratami.

Rodziny te będą mogły wyjeżdżać grupami.

Ponadto w okresie letnim, począwszy od 15 marca do 15 maja, ma być sprowadzonych z tychże krajów Europy Kontynentalnej, a więc i z Polski, 8.500 robotników rolnych, którzy po opłaceniu kosztów podróży do Winnipegu wykażą się winni posiadaniem 25 dol. kanadyjskich. Robotnicy ci będą mieli pracę zapewnioną staraniem Kanadyjskiego Departamentu Imigracji i Kolonizacji oraz kanadyjskich towarzystw kolonizacyjnych (Canadian National Railways i Canadian Pacific Railways).

Wszyscy sprowadzeni osadnicy i robotnicy rolni odpowiadać winni imigracyjnym przepisom kanadyjskim pod względem zdrowia i umiejętności czytania. Pierwszeństwo mieć będą wieśniacy przywykli do skromnych warunków życia.

Wyżej wymieniona liczba imigrantów rozdzielona będzie pomiędzy poszczególne kraje Europy Kontynentalnej. Niektóre linje koncesjonowane w Polsce otrzymały już od rządu kanadyjskiego zezwolenie na przewiezienie bez specjalnych imiennych permitów (pozwoleń) pewnej liczby rodzin rolniczych i robotników rolnych z Polski do Kanady.

Ekwador i Peru.

Warunki osadnictwa.

Organ niemieckiego Urzędu Emigracyjnego „Nachrichtenblatt der Reichsstelle für das Auswanderungswesen” doradza traktowanie z jaknajwiększą rezerwą projektów kolonizacji niemieckiej na większą skalę w Meksyku. Jako przykład odstraszaający służyć winny nieudane próby z lat ostatnich. Trudno opisać nędzę, która w wielu wypadkach dotknęła osadników niemieckich. Główną przyczyną niepowodzenia jest nieodpowiedni dobór kolonistów, a także niedostateczne zasoby pieniężne, wreszcie złe kierownictwo, dążące głównie do wyciągnięcia z osadników jaknajwiększych korzyści. Zawód rolnika w Meksyku jest ciężki. Kto niema dość kapitału, albo też nie jest tak młody, aby ze spokojem ponieść stratę kapitału, niezbędnego dla pokrycia kosztów podróży, zagospodarowania się i cierpliwie czekać na dochód, winien pozostać w domu, a w każdym razie nie jechać do Meksyku. Rada ta stosuje się zarówno do rolników, jak do robotników miejskich, kupców, lekarzy i t. p. Kto przyjeżdża bez zapewnionej posady, na los szczęścia, popelnia wielką nieostrożność. Cytowana gazeta jaknajdobitniej podkreśla, że Meksyk nie jest odpowiednim terenem imigracyjnym dla Niemców, ze względu na istniejącą tam depresję gospodarczą i niepewność stosunków.

Zwerbowanie wiertaczy polskich.

19 wiertaczy, pochodzących ze starostw krośnieńskiego i drohobyckiego, zostało zakontraktowanych przez towarzystwo kopalni naftowych „Anglo Equadorian Oilfields”. Urząd Emigracyjny przyjął do wiadomości następujące warunki kontraktów: ter-

min umowy dwuletni, opłacenie kosztów podróży przez firmę w obie strony, płaca 22 funtów szterlingów miesięcznie dla wykwalifikowanych wiertaczy i 10 funtów szterlingów dla niewykwalifikowanych oraz utrzymanie i mieszkanie, wreszcie ubezpieczenie rodziny na 100 funtów szterlingów na wypadek śmierci wiertacza.

Warunki bytu wiertaczy polskich.

W kopalniach Towarzystwa Naftowego Anglo-Ecuadorian Oilfields w Peru i Ekwadorze zatrudnieni są niemal wyłącznie wiertacze polscy. Srowadzenie ich rozpoczęło się w 1911 z inicjatywy inżyniera Mac Garvey, który jako członek Galicyjsko-Karpaccykiego Tow. Naftowego miał sposobność poznać i ocenić pracę polskich wiertaczy. Obecnie jest ich około 50-ciu w szybach Payta w Peru (Lobitos Oilfields) i tyleż na Ekwadorze (Mina Ancon, Santa Elena). Wynagrodzenie wynosi około 22 funtów szterlingów miesięcznie oraz całkowite utrzymanie. Firma opłaca koszty podróży w obie strony. Na życzenie robotników Centrala Towarzystwa w Londynie przysyła co miesiąc określoną przez nich część zarobku rodzinom pozostałym w Polsce. Kontrakt trwa 2 lata i może być odnowiony. Każdy z wiertaczy pracuje przy pomocy kilku krajowców, których uposażenie jest znacznie niższe. Kierownikiem kopalni Ancon jest również Polak, inżynier l'Etanche. O 200 klm. od kopalni, w mieście Guyaquilí znajduje się ksiądz polak O. Popowicz, przełożony klasztoru Salezjanów, który utrzymuje pewien kontakt z polskimi wiertaczami, utrudniony wszakże przez odległość. Robotnicy prężą podobno polskie gazety wychodzące w Stanach Zjednoczonych. Czytelnictwo i życie organizacyjne słabo jest rozwinięte

z powodu braku sił odpowiednich. Robotnicy nie skarżą się na warunki klimatyczne. Oprócz 2-u miesięcznego

deszczowego okresu panują tam podobno susze, nie sprzyjające rozwojowi żółtej febry.

Argentyna.

Zapotrzebowanie wiertaczy.

Dyrektor Naftowego Urzędu zawiadomił Konsulat Polski w Buenos-Ayres o wysłaniu inżyniera do Polski, Serbji i Rumunji w celu zakontraktowania pewnej liczby wiertaczy. W zeszłym tygodniu delegowany inżynier przybył do Warszawy i przedstawił Urzędowi Emigracyjnemu wzory kontraktów sporządzonych przez Zarząd Rządowych Kopalń Naftowych. Urząd oświadczył gotowość udzielenia aprobaty pod warunkiem zagwarantowania

8-godzinnego dnia pracy majstrom wiertniczym i pomocnikom, zrównania polskich pracowników z obywatelami argentyńskimi pod względem odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki, pomocy lekarskiej i szpitalnej, wreszcie asekuracji ich na wypadek śmierci w czasie trwania kontraktu. Według posiadanych informacji pracuje obecnie w Comodoro Rivadavia, głównym centrum kopalń naftowych, paruset polaków, większa ich część jednak nie należy do kategorii wykwalifikowanych wiertaczy.

Brazylja.

Zapotrzebowanie robotników rolnych w Sao Paulo.

Dane urzędowe ogłoszone przez urzędowe biuro pośrednictwa pracy stanu Sao Paulo stwierdzają, że z ogólnej liczby 9131 posiadanych w r. 1923 zapotrzebowań rodzin ro-

botników rolnych pozostało na 1924 r. niewypełnionych 4918 zapotrzebowań, czyli licząc około 4 robotników na rodzinę, pozostały wolne miejsca dla 20.000 robotników rolnych. Natomiast wszyscy robotnicy rolni, którzy zgłosili się w poszukiwaniu pracy, zostali umieszczeni.

Posiadłości angielskie w Afryce Wschodniej.

Objęty protektorem angielskim obszar leżący pomiędzy Oceanem Indyjskim, a jeziorami Wiktorja i Rudolf zbadany został dokładniej dopiero przed kilku laty, dzięki ukończeniu budowy kolei do Ugandy. Kraj ten przecięty jest przez równik, mimo to jednak w górzystej jego części klimat jest dość znośny i w razie zachowania ostrożności niezbędnych w tropi-

kalnych strefach ustrzedz się można malarii.

Wobec braku ujawnionych bogactw mineralnych, podstawą rozwoju kraju jest rolnictwo i hodowla bydła. Ceny ziemi są względnie wysokie, o miejscowego robotnika jest dość trudno, a dla Europejczyka usilna praca fizyczna utrudniona jest przez klimatyczne właściwości — zwłaszcza

na nizinach. Osadnik nie znający kraju winien posiadać co najmniej 5.000 funt. szterlingów. W razie znajomości warunków miejscowych wystarczy około 1,500 funtów oraz kapitał potrzebny na opłacenie podróży, kupno ziemi i wydatki nieprzewidzia-

ne. Osoby nie posiadające powyższych środków nie powinny przyjeżdżać do Afryki Wschodniej, o ile nie posiadają zapewnionego zajęcia, które zresztą wychodźcy innej narodowości niż angielska otrzymaćby mogli z wielką trudnością.

Statystyka.

Ogólna liczba polaków we Francji.

Okręg Konsularny	Mężczyzn	Kobiet	Dzieci	Łącznie
1. Lille	107.169	38.655	70.346	216.170
2. Paryż	42.363	18.126	10.949	71.438
3. Strasbourg	17.678	4.081	4.905	26.664
4. Lyon	12.746	3.735	6.497	22.978
5. Marsylja	5.330	1.841	1.638	8.809
6. Hawr	2.939	1.182	309	4.430
7. Bordeaux	263	99	61	423
Ogółem	188.488	67.719	94.705	350.912

Ogólna liczba robotników polskich we Francji.

Okręg Konsularny	Górników	Rob.-przemysłowych	Rolników	Łącznie
1. Lille	80.000	25.000	2.169	107.169
2. Paryż	500	17.500	24.363	42.363
3. Strasbourg	8.000	8.000	1.678	17.678
4. Lyon	5.000	6.000	1.746	12.746
5. Marsylja	2.000	2.330	1.000	5.330
6. Hawr	—	2.600	337	2.939
7. Bordeaux	—	230	33	263
Ogółem	95.500	61.660	31.328	188.488

Na 67.719 kobiet około 25.000 pracuje w rolnictwie, około 7.000 w przemyśle metalurgicznym, tkackim, papierowym, trykotarskim, farbiarskim i t. p. około 2.000 w służbie prywatnej i po sklepach i restauracjach oraz około 1.000 przy kopalniach na wierzchu w sortowniach. Reszta 32.000 pracuje w domu i zajmuje się wychowaniem dzieci.

Z dzieci ponad lat 13—15 pracuje około 3.000 w kopalniach na wierzchu i około 4.000 w rolnictwie wraz z rodzicami, około 2.000 w tkalniach, fabrykach drzewnych, papierniach i przy posłudze. Dzieci poniżej lat 13-tu podług ustawy francuskiej nie pracują.

Do cyfr tych nie są włączeni robotnicy niezameldowani w urzędach francuskich.

Zestawienie dokonano dn. 14 lutego 1925 r. na podstawie obliczeń polskich placówek konsularnych w biurze Rady Emigracyjnego przy poselstwie polskiem w Paryżu.

Bibliografia.

Dzieła polskie dotyczące emigracji.

- | | | |
|--|---|-----------------|
| Dmowski Roman | Wychodźtwa i osadnictwo, Cz. I, | Lwów, 1900. |
| Koskowski Bolesław | Wychodźtwa zarobkowe włościan w Królestwie | Warszawa, 1901. |
| Caro Leopold | Emigracja i polityka emigracyjna | Poznań, 1914. |
| Cieszyński Franciszek | W sprawie wychodźców | Poznań, 1914. |
| Grabowski Edward | Wpływ wędrówek na skupienie się ludności w Królestwie Kongresowym | Warszawa, 1916. |
| Mytkowicz A. | Powstanie i rozwój emigracji sezonowej | Kraków, 1917. |
| Papieski Leon | Emigracja i kolonizacja oraz zadania polskiej polityki emigracyjnej | Warszawa, 1918. |
| Młynarski Feliks | Emigracja z punktu widzenia traktatów międzynarodowych | Warszawa, 1919. |
| Okołowicz Józef | Wychodźtwa i osadnictwo polskie przed wojną światową | Warszawa, 1920. |
| Stecka Marja
(Wyd. urzęd.) | L'emigration polonaise son importance et son organisation | Warszawa, 1922. |
| Barszczewski S. | Polacy w Ameryce | Warszawa, 1902. |
| Ks. Kruszkwa Waław | Historja polska w Ameryce | Chicago, 1904. |
| Osada Stanisław | Historja Związku Narodowego Polskiego | Chicago, 1905. |
| Włodek Ludwik | Na ziemi Waszyngtowa | Warszawa, 1910. |
| Towarzystw literatów i dziennikarzy Polskich w Ameryce | Sprawa polska w Ameryce Północnej | Chicago, 1912. |
| Wachtel Karol | Dzieje Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego | Chicago, 1913. |
| Hausner Artur | Emigracja Polska w Ameryce w czasie obeynej wojny | Warszawa, 1922. |
| Dębicki Zdzisław | Za Atlantykiem | Warszawa, 1924. |
| Szawleski Mieczysław | Wychodźtwa polskie w Stanach Zjedn. | Warszawa, 1924. |
| Okołowicz Józef | Kanada, Garść wiadomości dla wychodźców | Warszawa, 1913. |
| Włodek Józef | Argentyna i Emigracja | Warszawa, 1923. |
| Dr. Włodek Józef | Widoki Emigracji do Argentyny | Warszawa, 1923. |
| Ks. Chełmicki | O Paranie | Warszawa, 1895. |

Werchałowski Kazim.	Do Parany	Warszawa, 1903.
Kłobukowski Stanisł.	Wycieczka do Parany	Lwów, 1907.
Siemiradzki Józef	Szlakiem wychodźców, wspomnienia z podróży po Brazylii	Warszawa, 1910.
Włodek Ludwik	Polskie Kolonie rolnicze w Paranie	Warszawa, 1911.
Pankiewicz Michał	Z Parany i o Paranie	Warszawa, 1916.
Chrostowski T.	Parana, Wspomnienia z podróży z 1924 r.	Warszawa.
Migasiński Lucjan	Polacy w Paranie	Warszawa, 1924.
Stróżecki Jan	W kwestji wychodźstwa robotników polskich do Francji	Warszawa, 1920.
Freilich Józef	Polskie wychodźstwo zarobkowe w obwodzie przemysłowym i westfalsko-nadreńskim	Kraków, 1911.
Dr. Wachowiak St.	Polacy w Nadrenji i Westfalji	Poznań, 1917.
Dr. Lubaczewski	Osadnictwo Polskie w Bośni	Warszawa, (Mies, „Polityka”, № 1. 1922.
Dzwonkowski Wł.	Rumunja	Warszawa, Gaz. Administr. i Pol. Państ. №, 1924/5.
Urząd Emigracyjny	Prawa i obowiązki robotników polskich we Francji	Warszawa, 1919.
Stecka Marja (Wyd. urzęd. Em.)	Wskazówki dla emigrantów jadących do Ameryki	Warszawa, 1920.
Klimowicz Stanisław	Poradnik dla wychodźcy	Paryż, 1923.
Malinowski W.	Przewodnik dla wychodźców i reemigrantów	Warszawa, 1924.
Kurowski Aleksander	Przewodnik dla wychodźców do Brazylii	Warszawa, 1924.